

## **Rozpoczynamy nowy rok pracy**

Minęły wakacje, czas intensywnej pracy formacyjnej ruchów i stowarzyszeń katolickich. W tym roku był to szczególny okres, gdyż w Madrycie odbywał się 26. Światowy Dzień Młodzieży.

Nowy rok szkolny zaczyna się w atmosferze przygotowań do wyborów parlamentarnych, dla nas jest to okazja do bardziej intensywnej modlitwy w intencji naszej Ojczyzny o wybór ludzi, którzy w sposób odpowiedzialny i uwzględniający chrześcijański system wartości będą się troszczyć o dobro wspólne. Od listopada rozpoczyna się rok programu duszpasterskiego Kościoła w naszej Ojczyźnie zatytułowany: „Kościół naszym domem”. W naszym Serwisie znajdziemy inspiracje na ten temat.

Jednak głównym tematem naszej pracy przez najbliższe miesiące i lata będzie sprawa „nowej ewangelizacji”, której tak bardzo potrzebuje Kościół w świecie i w Polsce.

\* \* \* \* \*

## **26. Światowy Dzień Młodzieży w Madrycie**

### **Nie lękajcie się świata ani przyszłości**

*Przemówienie Ojca Świętego Benedykta XVI podczas czuwania modlitewnego w wigilię XXVI ŚDM, 20 sierpnia 2011*

Drodzy młodzi,

Pozdrawiam wszystkich, szczególnie tych młodych, którzy zadali mi swe pytania, i dziękuję im za szczerość, z jaką naświetlili swe niepokoje, wyrażające w pewnym stopniu gorące pragnienie was wszystkich, aby osiągnąć coś wielkiego w życiu, coś, co da wam pełnię i szczęście.

Ale jak młody człowiek może być wierny wierze chrześcijańskiej i nadal dążyć do wielkich ideałów w dzisiejszym społeczeństwie? W Ewangelii, której wysłuchaliśmy, Jezus udziela nam odpowiedzi na to ważne pytanie: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej” (J 15,9).

Tak, drodzy przyjaciele, Bóg nas kocha. Jest to wielka prawda naszego życia i to ona nadaje sens całej reszcie. Nie jesteśmy owocem przypadku czy nieracjonalności, ale u początków naszego istnienia znajduje się plan miłości Boga. Trwanie w Jego miłości oznacza więc życie zakorzenione w wierze: wiara bowiem nie jest prostą akceptacją pewnych oderwanych prawd, ale raczej głęboką więzią z Chrystusem, która prowadzi nas do otwarcia naszych serc na tę tajemnicę miłości i do życia jako osoby, które wiedzą, że są kochane przez Boga.

Jeśli pozostaniecie w miłości Chrystusowej, zakorzenieni w wierze, napotkacie – nawet wśród sprzeczności i cierpień – źródło wesela i radości. Wiara nie przeciwstawia się waszym najwyższym ideałom, ale przeciwnie, uwzniośla je i doskonali. Drodzy młodzi, nie dostosowujcie się do czegoś, co jest mniejsze od Prawdy i Miłości, nie dostosowujcie się do kogoś, kto jest mniejszy od Chrystusa.

Właśnie dzisiaj, gdy panująca obecnie kultura relatywistyczna odrzuca i gardzi poszukiwaniem prawdy, która jest najwyższym dążeniem ducha ludzkiego, musimy zaproponować z odwagą i pokorą powszechną wartość Chrystusa jako zbawiciela wszystkich ludzi i źródło nadziei dla naszego życia. On, który wziął na siebie nasze udręki, zna dobrze tajemnicę bólu ludzkiego i ukazuje swoją obecność pełną miłości w tych wszystkich, którzy cierpią. Oni zaś ze swej strony, zjednoczeni z męką Chrystusa, uczestniczą znacznie bliżej w Jego dziele odkupienia. Ponadto nasza bezinteresowna uwaga poświęcona chorym i potrzebującym będzie zawsze pokornym i milczącym świadectwem o pełnym współczuciu obliczu Boga.

Drodzy przyjaciele, niech żadne nieszczęście was nie paraliżuje! Nie lękajcie się świata ani przyszłości, ani swej słabości. Pan pozwolił wam żyć w tej chwili dziejowej, aby dzięki waszej wierze nadal rozbrzmiewało Jego Imię na całej ziemi.

W czasie tego czuwania modlitewnego zapraszam was, abyście prosili Boga, aby pomógł wam odkryć na nowo wasze powołanie w społeczeństwie i w Kościele oraz abyście trwali w nim z radością i w wierności. Warto przyjąć w głębi swego wnętrza wezwanie Chrystusa oraz kroczyć odważnie i wielkodusznie drogą, którą nam proponuje!

Wielu Pan powołał do małżeństwa, w którym mężczyzna i kobieta, tworząc jedno ciało (por. Rdz 2, 24), spełniają się w głębokim życiu wspólnoty. Jest to widnokrąg świetlany i wymagający zarazem. Plan prawdziwej miłości, która codziennie się odnawia i pogłębia, dzieląc radości i trudności, i która odznacza się darem pełni osoby. Dlatego uznanie piękna i dobra małżeństwa oznacza bycie świadomymi, że tylko kontekst wierności i nierozzerwalności, jak również otwarcia się na boski dar życia, jest odpowiedni dla wielkości i godności miłości małżeńskiej.

Innych dla odmiany Chrystus powołuje, aby szli za Nim bliżej w kapłaństwie lub w życiu konsekrowanym. Jakże pięknie jest wiedzieć, że Jezus cię szuka, kieruje swój wzrok na ciebie i swym niepowtarzalnym głosem mówi także tobie: „Pójdź za mną!” (por. Mt 2,14).

Drodzy młodzi, aby odkryć i pójść wiernie za tą formą życia, do której Pan wzywa każdego z nas, niezbędne jest pozostawanie w Jego miłości jako przyjaciele. A jak się podtrzymuje przyjaźń, jeśli nie przez częsty kontakt, rozmowę, trwanie w jedności i dzielenie nadziei lub niepokoju? Święta Teresa od Jezusa mawiała, że modlitwa jest to „przyjacielskie z Bogiem obcowanie i wylewna, po wiele razy powtarzana rozmowa z Tym, o którym wiemy, że nas miłuje” (por. Księga życia, 8).

Zapraszam was zatem, abyście trwali teraz na adoracji Chrystusa, rzeczywiście obecnego w Eucharystii. Do rozmawiania z Nim, do przedkładania Mu waszych pytań i do słuchania Go. Drodzy przyjaciele, modlę się za was z całej duszy. Błagam was o modlitwę także za mnie. Prośmy Pana w tę noc, pociągani pięknem Jego miłości, abyśmy żyli zawsze wiernie jak Jego przyjaciele. Amen!

\* \* \* \*

### **Nie zatrzymujcie Chrystusa dla siebie! Przekazujcie innym radość waszej wiary!**

*Homilia Ojca Świętego Benedykta XVI Msza święta na zakończenie XXVI Światowego Dnia Młodzieży w Madrycie, 21 sierpnia 2011*

Drodzy młodzi,

Wraz z celebracją Eucharystii zbliżamy się do kulminacyjnego momentu tego Światowego Dnia Młodzieży. Kiedy widzę was tutaj, tak licznie przybyłych z całego świata, moje serce napelnia się radością, myśląc o szczególnej miłości, z jaką spogląda na was Jezus. Tak, Pan was kocha i nazywa was swoimi przyjaciółmi (por. J 15,15). Wychodzi wam na spotkanie i pragnie towarzyszyć wam w drodze, aby otworzyć wam bramy do pełni życia i uczynić was uczestnikami swego bezpośredniego związku z Ojcem. My ze swej strony, świadomi wielkości Jego miłości, chcemy odwzajemnić z całą wielkodusznością ten znak upodobania, postanawiając dzielić także z innymi otrzymaną radość. Z pewnością jest obecnie wiele osób, które czują się pociągnięte postacią Chrystusa i chcą Go lepiej poznać. Dostrzegają, że jest On odpowiedzią na wiele z ich osobistych niepokoju. Ale kim On jest naprawdę? Jak to możliwe, że ktoś, kto żył na ziemi tak wiele lat temu, ma coś wspólnego ze mną dzisiaj?

W usłyszanej przez nas Ewangelii (por. Mt 16,13-20) opisane są dwa różne sposoby poznania Chrystusa. Pierwszy polegałby na poznaniu zewnętrznym, charakteryzującym się opinią bieżącą. Na pytanie Jezusa: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” uczniowie odpowiadają: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. To znaczy, uważano Chrystusa za jeszcze jedną postać religijną, obok dotąd znanych. Następnie, zwracając się osobiście do uczniów, Jezus pyta ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Piotr odpowiada słowami, które są pierwszym wyznaniem wiary: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Wiara wykracza poza zwykłe dane empiryczne lub historyczne, zdolna jest pojąć tajemnicę osoby Chrystusa w jej głębi.

Jednakże wiara nie jest owocem wysiłku ludzkiego, ludzkiego umysłu, ale jest darem Boga: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz

Ojciec mój, który jest w niebie". Ma swoje źródło w inicjatywie Boga, który objawia nam swoje wnętrze i zaprasza nas do udziału w Jego Boskim życiu. Wiara daje nie tylko pewne informacje na temat tożsamości Chrystusa, ale zakłada osobistą więź z Nim, przyłgnięcie całej osoby, z jej inteligencją, wolą i uczuciami, do samoobjawienia się Boga. W ten sposób pytanie: „A wy za kogo Mnie uważacie?” w głębi pobudza uczniów do podjęcia osobistej decyzji w stosunku do Niego. Wiara i naśladowanie Chrystusa są ze sobą ściśle powiązane. A ponieważ zakłada ona naśladowanie Mistrza, wiara powinna umacniać się i wzrastać, stawać się głębszą i dojrzalszą, w miarę jak nasila się i umacnia więź z Jezusem, bliskość z Nim. Także Piotr i pozostali apostołowie musieli przejść tą drogą aż do spotkania ze zmartwychwstałym Panem, które otworzyło im oczy na pełną wiarę.

Drodzy młodzi, także dziś Chrystus zwraca się do was z tym samym pytaniem, jakie zadał Apostołom: „A wy, za kogo Mnie uważacie?”. Odpowiedzcie Mu wielkodusznie i śmiało, jak wypada sercom młodym, takie jak wasze. Powiedzcie Mu: Jezus, wiem, że jesteś Synem Bożym, który dał swoje życie za mnie. Chcę iść za Tobą wiernie i dać się kierować Twoim słowem. Znasz i miłujesz mnie. Ufam Tobie i całe moje życie składam w Twoje ręce. Chcę, żebyś był siłą, która mnie podtrzymuje, radością, która mnie nigdy nie opuszcza.

Odpowiadając na wyznanie Piotra, Jezus mówi o Kościele: „A Ja ci powiadam, ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój”. Co to oznacza? Jezus buduje Kościół na skale wiary Piotra, który wyznaje boskość Chrystusa.

Tak, Kościół nie jest zwykłą ludzką instytucją, jak każda inna, ale jest ściśle zjednoczony z Bogiem. Sam Chrystus odnosi się doń jako do „swojego” Kościoła. Nie można oddzielać Chrystusa od Kościoła, tak jak nie można oddzielać głowy od ciała (por. 1 Kor 12,12). Kościół nie żyje sam z siebie, ale z Pana. Jest On obecny w nim i daje mu życie, pokarm i siły.

Drodzy młodzi, pozwólcie, że jako Następcą Piotra zachęcę was do umocnienia tej wiary, którą przekazali nam apostołowie, do umieszczenia Chrystusa, Syna Bożego, w centrum waszego życia. Pozwólcie jednak również, abym przypomniał, że pójście za Jezusem w wierze oznacza kroczenie z Nim w komunii Kościoła. Za Jezusem nie można pójść samemu. Temu, kto ulega pokusie, by pójść „na własną rękę” lub żyć wiarą według dominującej w społeczeństwie mentalności indywidualistycznej, grozi to, że nigdy nie spotka Jezusa Chrystusa, lub że skończy, idąc za fałszywym Jego obrazem.

Mieć wiarę oznacza opierać się na wierze twoich braci i że twoja wiara służy w ten sam sposób jako wsparcie dla wiary innych. Proszę was, drodzy przyjaciele, abyście kochali Kościół, który zrodził was do wiary, który wam dopomógł w lepszym poznaniu Chrystusa, który pozwolił wam odkryć piękno Jego miłości. Fundamentalne znaczenie dla wzrostu waszej przyjaźni z Chrystusem ma uznanie znaczenia waszego radosnego włączenia się w życie parafii, wspólnot i ruchów, jak również udział w niedzielnej Eucharystii, częste korzystanie z sakramentu pojednania, troska o modlitwę oraz modlitwa i rozważanie Słowa Bożego.

Z tej przyjaźni z Jezusem zrodzi się także bodziec prowadzący do dawania świadectwa wiary w najróżniejszych środowiskach, nawet tam, gdzie się ją odrzuca lub gdzie panuje obojętność. Nie można spotkać Chrystusa i nie ukazywać Go innym. Nie zatrzymujcie więc Chrystusa dla siebie! Przekazujcie innym radość waszej wiary! Świat potrzebuje świadectwa waszej wiary, z pewnością potrzebuje Boga. Myślę, że wasza obecność tutaj, młodych przybyłych z pięciu kontynentów, jest wspaniałym dowodem płodności polecenia Chrystusa skierowanego do Kościoła: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15). Także was dotyczy niezwykle zadanie bycia uczniami i misjonarzami Chrystusa w innych ziemiach i krajach, gdzie jest mnóstwo młodych ludzi, którzy dążą do wyższych rzeczy, a dostrzegając w swych sercach możliwość wartości bardziej autentycznych, nie dają się uwieść fałszywym obietnicom stylu życia bez Boga.

Drodzy młodzi, modłę się za was wszystkich z całą miłością mego serca. Polecam was Najświętszej Maryi Pannie, aby wam zawsze towarzyszyła swym macierzyńskim wstawiennictwem i uczyła was wierności Słowu Bożemu. Proszę was także o modlitwę za Papieża, aby jako Następcą Piotra mógł nadal umacniać swoich braci w wierze. Oby wszyscy w Kościele, duszpasterze i wierni, zbliżali się każdego dnia coraz bardziej do Pana, abyśmy wzrastali w świętości życia i w ten sposób dawali skuteczne świadectwo, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Synem Bożym, Zbawicielem wszystkich ludzi i żywym źródłem ich nadziei. Amen.

## **Nie przechodźcie obojętnie wobec ludzkiego cierpienia**

*Rozważanie Ojca Świętego Benedykta XVI na zakończenie nabożeństwa Drogi Krzyżowej*

Drodzy Młodzi!

Z pobożnością i zapałem sprawowaliśmy tę Drogę Krzyżową, towarzysząc Chrystusowi w Jego Męce i Śmierci. Rozważania sióstr od Krzyża, posługujących najuboższym i potrzebującym, pomogły nam wejść w tajemnicę chwalebego Krzyża Chrystusowego, zawierającego prawdziwą mądrość Bożą, tę, która sędzi świat i tych, którzy uważają, że są mądrzy (por. 1 Kor 1,17-19). Pomogło nam w tej wędrówce ku Kalwarii także rozważanie niezwykle obrazów dziedzictwa religijnego diecezji hiszpańskich. Są to obrazy, na których zgodnie współistnieją ze sobą wiara i sztuka, aby dotrzeć do serca człowieka i wezwać go do nawrócenia. Gdy spojrzenie wiary jest przejrzyste i prawdziwe, piękno oddaje się w jej służbę oraz jest w stanie przedstawić tajemnice naszego zbawienia aż po dogłębne poruszenie i przemianę naszego serca, jak to się przydarzyło św. Teresie od Jezusa, gdy rozważała obraz Jezusa całego okrytego ranami (por. „Księga życia”, 9,1).

Gdy kroczyliśmy naprzód z Jezusem, aż do osiągnięcia szczytu Jego spełnienia się na Kalwarii, przychodziły nam na myśl słowa św. Pawła: „[Chrystus] umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Gal 2,20). W obliczu miłości tak bezinteresownej, pełni zdumienia i wdzięczności, pytamy się obecnie: co my uczynimy dla Niego? Jakiej odpowiedzi Mu udzielimy? Św. Jan mówi o tym jasno: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci” (1 J 3,16). Męka Chrystusa skłania nas do wzięcia na swe barki cierpienia świata, mając przy tym pewność, że Bóg nie jest kimś odległym czy dalekim od człowieka i jego zachowań. Przeciwnie, staje się On jednym z nas, „aby móc współcierpieć z człowiekiem, w sposób rzeczywisty, w ciele i krwi (...). Stąd w każde cierpienie ludzkie wszedł Ktoś, kto je z nami dzieli i znosi; stąd w każdym cierpieniu jest odtąd obecne *con-solatio*, pocieszenie przez współcierpiącą miłość Boga, i tak wschodzi gwiazda nadziei” (Spe salvi, 39).

Drodzy młodzi, niech miłość Boga do nas powiększy waszą radość i niech pobudzi was do pozostawania blisko tych, którym się mniej powiodło. Wy, którzy jesteście bardzo wrażliwi na ideę dzielenia życia z innymi, nie przechodźcie obojętnie wobec ludzkiego cierpienia, gdzie Bóg oczekuje od was, abyście ofiarowali to, co najlepsze w was samych: waszą zdolność do kochania i współczucia. Różne formy cierpienia, jakie podczas Drogi Krzyżowej przesuwały się przed naszymi oczami, są wezwaniami Pana do budowania naszego życia, krocząc Jego śladami, i do czynienia nas znakami Jego pocieszenia i zbawienia. „Cierpieć z innymi, dla innych; cierpieć z powodu pragnienia prawdy i sprawiedliwości; cierpieć z powodu stawiania się osobą, która naprawdę kocha – oto elementy fundamentalne człowieczeństwa, których porzucenie zniszczyłoby samego człowieka” (tamże).

Obyśmy umieli przyjąć te lekcje i wcielić je w praktykę. Dlatego skierujmy spojrzenie na Chrystusa, rozpiętego na twardym drewnie i prosimy Go, aby nauczył nas tej tajemniczej mądrości krzyża, dzięki której człowiek żyje. Krzyż nie był kresem jakiegoś niepowodzenia, ale raczej sposobem wyrażenia pełnego miłości oddania, które posuwa się aż do najwyższej ofiary z własnego życia. Ojciec zechciał umiłować ludzi w objęciach swego Syna ukrzyżowanego z miłości. Krzyż w swej formie i w swym znaczeniu ukazuje tę miłość Ojca i Chrystusa do ludzi. Rozpoznamy w nim ikonę najwyższej miłości, od której uczymy się kochać to, co Bóg kocha i tak, jak On to czyni: oto Dobra Nowina, która przywraca nadzieję światu.

Zwróćmy teraz swe oczy na Maryję Pannę, która na Kalwarii została nam powierzona jako Matka, i błagajmy Ją, aby wspierała nas swą, pełną miłości, opieką na drodze życia, szczególnie wtedy, gdy przemierzamy noc bólu, abyśmy - tak jak Ona - umacniali się u stóp krzyża.

\* \* \* \*

### **Podsumowanie spotkania młodych w Madrycie**

W Światowym Dniu Młodzieży w Madrycie wzięło udział ok. 2 mln młodych ludzi ze 193 krajów świata. Najwięcej uczestników przybyło z Włoch, Hiszpanii i Francji. Polskę reprezentowało oficjalnie 12 tys., ale liczba ta była większa o kilka tysięcy osób, które przybyły w grupach niezarejestrowanych lub indywidualnie – szacujemy, że jedna trzecia tej liczby to członkowie

ruchów. Kilka ruchów organizowało przy okazji Światowego Dnia Młodzieży spotkania młodych ze swojego ruchu.

Mszę św. na lotnisku Cuatro Vientos koncelebrowało z Benedyktem XVI ok. 14 tys. kapłanów i 800 biskupów. Powierzchnia miejsca celebry odpowiadała 48 boiskom piłkarskim.

Relacje z tego historycznego wydarzenia zdawało ponad 5 tys. dziennikarzy z całego świata. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwało ponad 18 tys. policjantów. Od strony organizacyjnej ŚDM wspomagało 30 tys. wolontariuszy.

### **Neokatechumenalne spotkanie powołaniowe**

200 tys. osób wzięło udział w spotkaniu powołaniowym Drogi Neokatechumenalnej w Madrycie. Było to pokłosie Światowych Dni Młodzieży. Na madryckim placu Cibeles towarzyszyły kikos – jak ich nazywają w Hiszpanii – kilku kardynałów, w tym Antonio María Rouco Varela, Stanisław Ryłko i Józef Glemp, oraz ok. 70 biskupów z całego świata.

Spotkanie, które prowadził Kiko Argüello, rozpoczęło się od pozdrowień grup z poszczególnych krajów. Najliczniejszą stanowili Hiszpanie – 30 tys. osób i Włosi – 25 tys. Polaków było ok. 7 tys. Grupy neokatechumenalne przed przyjazdem na ŚDM zatrzymywały się w różnych krajach na ewangelizację; Polacy – w Niemczech. Kilka osób podzieliło się swoimi doświadczeniami z Irlandii, Hiszpanii i Anglii. Głos zabierali także obecni na placu kardynałowie. Po polsku i włosku serdecznie pozdrowił młodzież kard. Józef Glemp, na co w odpowiedzi usłyszał od Kiko – także po polsku – głośnie: „Dziękuję!”. „Cieszę się, że jestem tutaj z wami. Bądźcie apostołami młodzieży. Zaufajcie Panu” – mówił z kolei kard. Lluís Sistach z Barcelony.

Kiko Argüello opowiedział o początkach ruchu w Niemczech oraz odczytał list prof. Josepha Ratzingera do dwóch proboszczów, w którym zachęcał ich do założenia wspólnot. Z kolei Carmen Fernández, współinicjatorka ruchu, podkreśliła znaczenie kobiety w Kościele oraz wkład sióstr zakonnych w przygotowanie ŚDM. Wreszcie ks. Mario Pezzi podziękował papieżowi za te wspiane dni oraz powtórzył jego powołaniowe pytanie ze spotkania z wolontariuszami. Kiko Argüello zobowiązał się, że znajdzie 25 tys. kapłanów do ewangelizacji Chin.

Około godz. 20.00 nadszedł kulminacyjny punkt spotkania. „Jeśli ktoś z braci i sióstr czuje, że Bóg go wzywa, aby oddał swoje życie za Chrystusa – niech wstanie” – powiedział Kiko Argüello. Ok. 5 tys. chłopców i 3 tys. dziewcząt wstało i podeszło do biskupów, aby otrzymać błogosławieństwo na drodze powołania.

Spotkanie zakończył wspólny śpiew, który przeniósł się na okoliczne ulice i place, najwięcej na Sol, gdzie tańcząc i śpiewając wiele grup zostało do późna w nocy. (RV)

### **Polscy biskupi o ŚDM: patrząc na tę młodzież można iść z ufnością w przyszłość**

Kard. Stanisław Dziwisz: „Młodzież całego świata przybyła do Madrytu, by razem przeżywać swoją wiarę w Chrystusa. Jest to bardzo piękne świadectwo. To, co mówił Jan Paweł II, że młodzież jest nadzieją Kościoła, to się sprawdza. **Patrząc na tę młodzież można iść z ufnością w przyszłość.** Cieszę się, że z Polski jest spora grupa młodych. Myślę, że oni dają wspaniały przykład i stanowią dobry zaczyn nowej ewangelizacji”.

Kard. Kazimierz Nycz: „Rzeczą istotną wydaje mi się fakt, że łączy się tu przeżywanie wiary na płaszczyźnie emocjonalnej i uczuciowej, która podczas ŚDM jest bardzo mocna, z silnym wymiarem intelektualnym. Daje go przede wszystkim Papież w swoich krótkich, ale jakże treściwych wystąpieniach do młodzieży. Myślę też, że wielkim laboratorium wiary są też te trzy dni katechez. **To jest duży kawał duchowej, ale także intelektualnej pracy nad swoją wiarą.** Moim zdaniem jest to piękne”.

Bp Andrzej Czaja: „Jest to zawsze szczególny czas korzystania z powszechnie danego nam chrześcijanom charyzmatu budowania wspólnoty wierzących. Jest to czas, kiedy my biskupi katechizując, też czerpiemy ze świadectwa wiary młodych ludzi. Jestem im za to bardzo wdzięczny. Jestem im wdzięczny za świadectwo, za trud pielgrzymi, który podjęli, za rozmodlenie, którego byliśmy świadkami, a także za ducha zasłuchania, co nam się szczególnie udzielało. To rodzi w nas wiele nadziei na jutro, że jednak ta nasza młodzież to ludzie bardzo głodni Słowa Bożego, którzy rzeczywiście swoje życie chcą oddać Jezusowi”.

Bp Krzysztof Nitkiewicz: „Muszę przyznać, że wracam do Polski z wieloma pomysłami dotyczącymi duszpasterstwa młodzieży. Myślę, że trzeba stawiać w parafiach na małe wspólnoty,

czy to związane z ruchami, czy też z samą parafią. Tam młodzież będzie mogła się spotykać i realizować swoje powołanie. Myślę, że ci młodzi, którzy byli w Madrycie, będą takim dobrym zaczynem. Uważam, że **młodzież na ŚDM stanęła naprawdę na wysokości zadania. Mimo naprawdę trudnych warunków, nie stracili ducha i nie dali się zniechęcić.** Chociażby podczas katechez: widziałem uwagę, z jaką słuchali słów, które pewno często były dla nich niezrozumiałe. My wciąż nie umiemy dobrze mówić do młodych, a oni mimo to chłonili świadectwo dotyczące Jezusa Chrystusa i Kościoła. Myślę, że to nas też zobowiązuje do poprawy jakości naszego przepowiadania, tak, by było ono bardziej skuteczne. Tak by trafiało do serca, bo młodzi ludzie czekają na Słowo”.

Bp Marek Mendyk: „Muszę przyznać, że jestem pod wrażeniem tych młodych ludzi. Jestem pod wrażeniem osobistych spotkań z nimi podczas katechez i po katechezach, kiedy to odważnie dzielą się doświadczeniem swej wiary. **To, co mówią, ten duch wiary, którego nam też przekazują, to jest wielka nadzieja dla całego Kocioła,** a myślę, że i dla Kościoła w Polsce też. Jestem również pod wrażeniem zaangażowania księży, którzy zechcieli tym młodym ludziom zorganizować wyjazd i im towarzyszyć”.

\* \* \* \* \*

Abp Stanisław Gądecki

## Kościół naszym domem

*[Piszę], byś wiedział, jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy. (1 Tm 3,15)*

Pasterze Kościoła w Polsce - inspirowani proroczą wizją błogosławionego Jana Pawła - podjęli na początku trzeciego tysiąclecia zadanie czynienia Kościoła domem i szkołą komunii. Taka jest myśl przewodnia trzyletniego Ogólnopolskiego Programu Duszpasterskiego na początku drugiej dekady XXI wieku. Opiera się ona min. na przekonaniu, które jasno wyraził św. Bazyli: We wszystkim należy stawiać wspólnotę ponad samotność. We wspólnocie człowiek mniej krąży wokół samego siebie, a bardziej kieruje wzrok ku swojemu bliźniemu. Nie dąży w niej tylko do spełniania własnych pragnień, lecz do spełniania życzeń innych ludzi. Ujawnia mu się głębszy sens życia i zostaje obdarowany większą radością. We wspólnocie łatwiej spotkać Boga.

Komisja Duszpasterstwa KEP - we współpracy ze Stowarzyszeniem Pastoralistów Polskich - wypracowała trzy etapy realizacji tego Programu; naszej wspólnej drogi duchowej. Pierwszy rok: W komunii z Bogiem, poświęciliśmy budowaniu kluczowej, wertykalnej relacji między Bogiem i człowiekiem. Drugi etap: Kościół naszym domem, który obecnie rozpoczynamy, poświęcamy budowaniu horyzontalnej relacji między wiernymi, ze szczególnym uwzględnieniem struktur komunijnych. Trzeci rok: Być solą ziemi, chcemy poświęcić ewangelizacyjnemu ożywieniu struktur komunijnych.

1. Z wdzięcznością wobec Pana Boga i ludzi patrzymy wstecz na zakończony pierwszy etap trzyletniej drogi Kościoła w Polsce. Jeden rok to niewiele czasu na tak ważny temat jak zakorzenienie człowieka w Boga, dlatego nie chcemy zamykać podjętych już prac duszpasterskich w tej materii ani przerywać niedokończonych. Także nasze błędy popełnione w międzyczasie - jeśli je dostrzeżemy i jeśli doprowadzą nas one do pokory - mają swój sens, ponieważ motywują nas do bycia lepszymi. Nie chcemy jednak zatracić się w powierzchowności, ponieważ w posłudze duszpasterskiej Kościoła liczy się ciągłość i wytrwała kontynuacja działań. Nie zamierzamy zatem skończyć budowania komunii z Bogiem i zabierać się teraz do tworzenia struktur komunijnych. Drugie zadanie musi wyrastać z pierwszego; Bóg musi stale znajdować się w centrum naszego życia. Dlatego zachęcam wszystkich braci w biskupstwie, duszpasterzy, osoby życia konsekrowanego oraz wiernych świeckich do sumiennego dalszego budowania komunii z Bogiem. Kontynuując podjęte w minionym roku inicjatywy, prosimy Boga, aby zapewnił im dalszy wzrost (por. 1 Kor 3,6-7). Cieszymy się z przygotowania mężczyzn do stałej posługi lektora i akolity, jakie ma miejsce w niektórych diecezjach. Z nadzieją patrzymy na rzeszę ludzi dorosłych, którzy w

większości naszych diecezji - w ramach Szkół Słowa Bożego - z entuzjazmem uczestniczą w formacji, jaką ofiaruje Dzieło Biblijne. Cieszymy się z grup modlących się Liturgią Godzin, jak i z tego, że już 1/3 parafii w Polsce korzysta z materiałów duszpasterskich, które służącą ożywieniu tygodnia modlitw przed Ześłaniem Ducha Świętego.

2. Obecnie czynimy drugi krok w realizacji programu duszpasterskiego. Na podstawowym fundamencie komunii z Bogiem pragniemy budować chrześcijańskie relacje z bliźnimi. Od doświadczenia bliskości Boga, chcemy przejść ku doświadczeniu bliskości człowieka. Przyczynić się do większego zaangażowania świeckich w życie Kościoła. Temat tegorocznego programu duszpasterskiego brzmi: Kościół naszym domem. Najprościej mówiąc, chodzi o większe zadomowienie wiernych w Kościele i o większe udomowienie Kościoła. Tym razem chcemy nauczyć się - w oparciu o Słowo Boże - praktyki ewangelijnego braterstwa między ludźmi, bo przecież w każdej wspólnotcie, szczególnie zaś we wspólnotcie religijnej, musi być duchowe zespolenie. Pragniemy odnowić w duchu Ewangelii relacje między pasterzami, prezbiterami, diakonami, osobami życia konsekrowanego i wiernymi świeckimi. Wiemy też, że każda rana może się zagoić, jeśli otworzy się serce na środki zbawienia. Chcemy tworzyć lub ożywiać w naszych wspólnotach struktury komunijne (Parafialne Rady Duszpasterskie, Parafialne Rady Ekonomiczne, Rady Społeczne przy biskupie diecezji), jako narzędzie dane Kościołowi po to, by wszyscy, którzy do Niego należą brali odpowiedzialność za Jego autentyczny kształt i byli świadomi tego, że przekaz wiary jest misją całej wspólnoty wierzących. Odpowiedzialność tę można ponosić jedynie wtedy, kiedy uznajemy, szanujemy i kochamy Kościół. Stwarza ona możliwość pełniejszego realizowania przez wiernych ich powołań, darów, talentów i charyzmatów. Całe to bogactwo ma służyć budowaniu tu i teraz Królestwa Bożego.

W rozpoczynającym się okresie położymy szczególny akcent na Parafialne Rady Duszpasterskie oraz Parafialne Rady Ekonomiczne, które służą podnoszeniu jakości naszej odpowiedzialności za posługę duszpasterską oraz dobra materialne, jakimi dysponuje wspólnota. Patrząc na realia życia naszych parafii, dostrzegamy, że jest wiele do zrobienia w tym względzie, począwszy nieraz od samego faktu stworzenia tych gremiów a skończywszy na często tylko pozornym sposobie ich działania. A przecież nieraz od ludzi o poglądach odmiennych niż nasze możemy się nauczyć najwięcej, podczas gdy rutyna codzienności łatwo powoduje ociężałość w wierze i niemal nie dopuszcza do sięgnięcia po głębsze doświadczenie. I tylko wtedy, kiedy wiemy, kim jest naprawdę drugi człowiek, możemy się właściwie zachować wobec niego i go formować. Istnieje zatem wielka potrzeba poważniejszego zaangażowania się - tak prezbiterów, jak i wiernych świeckich - w pracę nad tym, aby struktury komunijne rzeczywiście spełniały taką rolę, jaką wyznaczają im dokumenty Kościoła. Czekają nas trudna i długa praca nad poprawą jakości relacji wzajemnych w Kościele. Potrzebna jest stała formacja członków Parafialnych Rad Duszpasterskich i Parafialnych Rad Ekonomicznych w diecezjach, aby te instytucje mogły w pełni służyć ewangelizacji. Przybywają przecież ciągle nowe zadania duszpasterskie, nowe wyzwania, wobec których stajemy, które trzeba przemyśleć i dać na nie ewangelijną odpowiedź.

W ostatnich latach nie przybywa nam natomiast tyle powołań kapłańskich, ile pragnęlibyśmy. Jest to dla nas tym bardziej bolesne, im bardziej zdajemy sobie sprawę z tego, że kapłaństwo to źródło siły dla Kościoła i świata. Trzeba się o nie modlić, ale trzeba też przydzielać nowe zadania ludziom wierzącym i kochającym Kościół. W tym względzie mamy już piękne doświadczenia w osobach pierwszych stałych diakonów czy wielkiej rzeszy nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.

Cieszy nas to, że myśl naszego programu duszpasterskiego zbiega się z zamiarami duszpasterskimi Ojca Świętego Benedykta XVI wobec Kościoła Powszechnego. W pierwszym roku naszej pracy podkreślaliśmy rolę Słowa Bożego w życiu wiary, jeszcze wyraźniej uczyniła to adhortacja apostolska *Verbum Domini*. Słowo Boże może rozmiękczyć nasze stwardniałe serca, podobnie jak kropla wody, która z natury jest miękka, a jednak potrafi wydrążyć twarde kamień, jeśli tylko kapie na niego nieustannie. Obecnie będziemy pracować nad strukturami komunijnymi, aby - w trzecim roku pracy - odkrywać ich ewangelizacyjne znaczenie. Tymczasem Kościół Powszechny przygotowuje się do nadzwyczajnego synodu biskupów na temat nowej ewangelizacji. Te znaki czasu pomagają nam lepiej rozwinać naszą pracę duszpasterską.

3. Także w tym roku Komisja Duszpasterstwa KEP przygotowuje materiały liturgiczne na tydzień modlitw przed Zesłaniem Ducha Świętego. Tegoroczną nowością będą pomoce duszpasterskie przygotowane przez Stowarzyszenie Mariologów Polskich, dla pogłębienia pobożności maryjnej. Publikacja W maryjnej szkole komunii będzie praktyczną pomocą dla duszpasterzy na czas pieszych pielgrzymek, odpustów maryjnych, wyjazdów do sanktuariów, a także pracy ze wspólnotami żywego różańca oraz innymi grupami duszpasterskimi.

Podejmijmy z otwartym sercem i gorliwością propozycje tegorocznego programu duszpasterskiego. Dostosujmy je do poziomu diecezji, tworząc diecezjalne programy, a następnie programy parafialne, otwarte na trzy podstawowe funkcje Kościoła - Martyrię, Liturgię i Diakonię.

4. Podobnie jak w ubiegłych latach, serdecznie zapraszam świeckich liderów ruchów i stowarzyszeń kościelnych na Poznańskie Forum Duszpasterskie (8 października 2011 roku), które dokona prezentacji i ułatwi ludziom świeckim zrozumienie nowego etapu programu duszpasterskiego. Pod koniec nowego roku duszpasterskiego - 22/23 września 2012 roku - odbędzie się w Licheniu I Krajowy Kongres Diecezjalnych Rad Duszpasterskich. Ufam, że reprezentanci wszystkich diecezji wezmą udział w tym spotkaniu, które przygotuje nas na I Krajowy Kongres Parafialnych Rad Duszpasterskich, zaplanowany na rok 2013.

Sprawę realizacji nowego programu powierzam wstawiennictwu Niepokalanej Matki Kościoła. Ufnie proszę także błogosławionego Jana Pawła o wstawiennictwo, wierząc, że droga, którą nam wskazał, jest najwłaściwszą dla Kościoła.

\* \* \* \* \*

## Informacje

### **Spotkanie ewangelizatorów z Europy**

Do Rzymu przybędą jesienią tego roku ewangelizatorzy z całej Europy. Chodzi o to, by Watykan mógł się zapoznać z różnorodnymi inicjatywami ewangelizacyjnymi prowadzonymi na Starym Kontynencie. Spotkanie, w dniach 15-16 października, organizuje Papieska Rada ds. Nowej Ewangelizacji. W programie przewidziano m.in. prezentację ruchów zaangażowanych w to dzieło oraz spotkania modlitewne i uliczną ewangelizację prowadzoną w centrum historycznym Wiecznego Miasta. Spotkanie ewangelizatorów zakończy Msza odprawiona przez Papieża 16 października, w rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową Jana Pawła II, który ukuł sformułowanie „nowa ewangelizacja”. (RV)

### **„Razem dla Europy” - w maju 2012 kongres w Brukseli**

Pod hasłem „Razem do Europy” odbędzie się w maju 2012 roku w Brukseli kongres ruchów chrześcijańskich, zorganizowany przez wspólnoty odnowy działające w różnych Kościołach chrześcijańskich naszego kontynentu.

„Spotkanie z czołowymi przedstawicielami instytucji europejskich, prawdopodobnie w sali plenarnej UE, będzie transmitowane za pośrednictwem Internetu i satelity do stu miast europejskich, w których w tym samym czasie zbiorą się chrześcijanie z ruchów odnowy” - powiedziała w rozmowie z KAI Luisa Sello z komitetu organizacyjnego przyszłorocznego kongresu.

Luisa Sello - Włoszka z Udine - kierowała centrum Mariapoli w Wiedniu od 1979 roku. W czerwcu br. zakończyła pracę w Austrii i wyjechała do Rzymu, aby tam pracować przy organizacji spotkania „Razem dla Europy” w Brukseli. Jak powiedziała, to spotkanie w maju przyszłego roku ma stanowić „impuls spontaniczności i żywiołowości”. Przygotują go „obywatele Europy, będący jednocześnie chrześcijanami”. „Ci ludzie przypomną o wartościach, na których opiera się Europa” – podkreśliła.

Ekumeniczna inicjatywa „Razem dla Europy” to międzynarodowa sieć skupiająca około 180 chrześcijańskich ruchów i wspólnot z całej Europy. Powstała w 1998 roku i należą do niej katolicy, ewangelicy, anglikanie, prawosławni i członkowie innych Kościołów chrześcijańskich. Inicjatywa dynamicznie rozwinęła się po dwóch kongresach w latach 2004 i 2007 w Stuttgarcie. Z okazji spotkania w 2007 roku Benedykt XVI wyraził uznanie dla tej „szczęśliwej intuicji ekumenicznej”.



Natomiast kanclerz Niemiec, Angela Merkel napisała wówczas, że ruch ten „kształtuje wizerunek jedności Europy i buduje mosty między różnymi narodami i kulturami”.

Luisa Sello przypomniała, że Ruch Focolari czuje się w sposób szczególny zobowiązany do prowadzenia dialogu, a zasada „jedności” zajmuje centralne miejsce w jego duchowości. Członkowie Ruchu Focolari opowiadają się za dialogiem w Kościele, dialogiem między Kościołami chrześcijańskimi, dialogiem chrześcijan z wyznawcami innych religii świata (przede wszystkim z muzułmanami i buddystami), a także z niewierzącymi. „Zawsze chodzi o to, by miłość i prawda szły z sobą w parze” - zauważyła Luisa Sello żegnając się z wiedeńskim Mariapoli. (KAI)

### **List przewodniczącego Rady ds. Środków Społecznego Przekazu w sprawie Adama „Nergala” Darskiego**

Szanowny Pan Juliusz Braun

Prezes Zarządu Spółki Telewizja Polska Spółka Akcyjna

Pragnę zwrócić uwagę na głębokie zaburzenie stosunku zarządzanej przez Pana Spółki do misji społecznej obowiązującej telewizję publiczną. W sytuacji, w której istnieje duży wybór profesjonalnych krytyków muzycznych Program Drugi Telewizji Polskiej zatrudnia do udziału w reprezentacyjnym programie „The Voice of Poland” słynnego skandalistę Adama „Nergala” Darskiego.

Decyzja ta wywołała powszechne społeczne oburzenie. Jest to zarazem problem szerszy niż prawna kwalifikacja „obrazy uczuć religijnych” czy też sprzeczność ze światopoglądem konfesyjnym. Pan Darski wielokrotnie dawał publiczne dowody swojego obrzydzenia chrześcijaństwem i religią w jej powszechnym rozumieniu. Mając do dyspozycji treść jego publikacji internetowych, osobistych działań i społecznego wydzwięku jego wypowiedzi trudno się dalej oszukiwać twierdząc, że nie mamy do czynienia z praktykującym satanistą.

Nie może iść komercja przed dbałością o tkankę życia społecznego, ani chęć przyciągnięcia widzów przed kultywowaniem wartości budujących Naród. W imieniu milionów Katolików, a także pozostałych Chrześcijan i Ludzi Dobrej Woli nie godzących się na promocję wrogiej człowiekowi ideologii za pomocą mediów publicznych wyrażam głębokie oburzenie i zdecydowany protest przeciwko promowaniu osoby Adama „Nergala” Darskiego i jego światopoglądu w mediach publicznych w formie przyjętej obecnie przez Telewizję Polską.

Z wyrazami szacunku,

+ Sławoj Leszek Głódź

Przewodniczący Rady ds. Środków Społecznego Przekazu  
Konferencji Episkopatu Polski

Gdańsk Oliwa, 9 września 2011 r.

### **Pokój i dobro św. Franciszka**

W dniach 29-30 lipca odbyła się na Jasnej Górze 18. Ogólnopolska Pielgrzymka Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Tegoroczne spotkanie modlitewne, w którym uczestniczyło ok. 4 tys. osób, przebiegało pod hasłem: „Ducha nie gaście”.

Hasło zaczerpnięte zostało z przemówienia Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego do zgromadzonych synów św. Franciszka w czerwcu 1972 roku w Niepokalanowie: ‘Nie gaście ducha Ojca Maksymiliana’.

Tegoroczne spotkanie w jasnogórskim sanktuarium przypadło w 70-ą rocznicę męczeńskiej śmierci św. o. Maksymiliana Kolbego, franciszkanina, więzionego w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Auschwitz, który dobrowolnie zgłosił się na śmierć głodową w zamian za męża i ojca rodziny, Franciszka Gajownicza. Podczas pielgrzymki przypomniana została również postać błogosławionej Anieli Salawy, patronki Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Polsce.

Centralnym punktem spotkania była sobotnia, uroczysta Msza św. odprawiona na Jasnogórskim Szczycie. Eucharystii przewodniczył o. dr hab. Zdzisław Gogola z Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych. Na uroczystościach obecni byli m.in.: Przełożona Narodowa Franciszkańskiego Zakonu Świeckich s. Joanna Berłowska oraz o. Marian Jarząbek,

Przewodniczący Konferencji Asystentów Narodowych wraz z asystentami regionalnymi i wspólnotowymi.

„Przez 18 lat pielgrzymowania dojrzewaliśmy duchowo łącząc się we wspólnej modlitwie tu, na Jasnej Górze, ale również zacieśniliśmy więzy braterskie podczas podróżowania autokarami ze wszystkich stron Polski, a także z Białorusi i innych sąsiednich krajów – powiedziała s. Joanna Berłowska - Przybywamy na Jasną Górę przy wielu okazjach, ale ten jeden dzień w roku jest wyjątkowy, kiedy stajemy w narodowym sanktuarium, jako Franciszkański Zakon Świeckich w Polsce”.

„Cokolwiek wam syn powie, to czyńcie’, zapewne każdy z nas powinien sobie zadać to pytanie, co ja mam dzisiaj, teraz, jutro czynić? W zasadzie wiemy, mamy swoje zawody, stany, mamy swój wiek, mamy określone środowiska i wiemy, co mamy czynić, ale jak się okazuje nie jest to takie proste, ponieważ jesteśmy zbałamuceni na różny sposób – stwierdził w homilii o. dr hab. Zdzisław Gogoła – To, co było złem, dzisiaj zaczyna być dobrem, i tutaj widzimy ile mamy do zrobienia, abyśmy nie poddali się żadnej propagandzie, która jest przeciwna temu, co mówi Jezus. A Jezus nam przypomni ‘zachowuj przykazania’. Jakże o. Maksymilian był bardzo konkretny, bardzo wymagający w zachowywaniu reguły i konstytucji zakonnych, bo to jest właśnie droga zatwierdzona przez Kościół, i tą drogą doszedł do wielkości, do świętości. Tylko miłość jest twórcza”.

Słowo na zakończenie wygłosił o. Marian Jarząbek: „Ducha nie gaście’, z tymi słowami przybyliśmy na Jasną Górę, przepełnialiśmy nasze serca, umysły, właśnie duchowością św. Franciszka, św. Maksymiliana, błogosławionej Anieli, wspominaliśmy naszego rodaka na Stolicy Piotrowej Jana Pawła II, wspomnieliśmy naszego brata we Franciszkańskim Zakonie Świeckich Sługę Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, i to są wzory, które mówią: franciszkanie świeccy, nie gaście ducha życia Ewangelią, stańcie się światłością dla świata”.

Na zakończenie Mszy św. s. Joanna Berłowska odczytała Akt Zawierzenia członków Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, a po Eucharystii Drużyna Rycerzy św. Franciszka wypuściła trzy gołębie symbolizujące rycerskie hasło ‘pokój, dobro, braterstwo’.

### **Wakacyjna Ewangelizacja Bieszczadów**

Wakacyjna Ewangelizacja Bieszczadów (WEB) „Bieszczady dla Jezusa” jest inicjatywą wszystkich, którym zależy na jakości naszego chrześcijaństwa – napisał abp Józef Michalik w specjalnym liście na temat tej inicjatywy.

„Organizatorzy – Katolickie Stowarzyszenie UNUM oraz Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Jakuba Apostoła wraz z parafiami, ruchami i wspólnotami diecezjalnymi wspomaganymi także przez władze samorządowe z terenów Bieszczadzkich – dają świadectwo jedności i współpracy, co jest ważnym znakiem dla wielu ludzi” – napisał abp Józef Michalik. „To wydarzenie ma wymiar nie tylko religijny, ale i społeczno-kulturalny. Uczy twórczego spędzania wolnego czasu i promuje wartości takie jak: trzeźwość, wolność od używek, kształtowanie postaw społecznych znoszących bariery między ludźmi” – zauważa metropolita przemyski.

WEB w tym roku odbyło się w dniach od 15 do 24 lipca. Głównym miejscem aktywności młodych ewangelizatorów był Zalew Soliński, ale ewangelizatorów można było spotkać również na bieszczadzkich szlakach. W programie znajdują się również koncerty muzyki chrześcijańskiej w wykonaniu zespołów Twoje Niebo i PANda Music. W tym roku zaplanowano także Rodzinne Festyny Ewangelizacyjne: w Lesku i w Polańczyku. Odbyły się także rajdy szlakami bieszczadzskimi, rejsy ewangelizacyjne po Zalewie Solińskim, Droga Krzyżowa ulicami Polańczyka i nocne czuwanie modlitewne. Inicjatywę koordynuje Szkoła Nowej Ewangelizacji Św. Jakuba Apostoła.

### **Legion Maryi dziękuje za 90 lat istnienia**

Za 90 lat istnienia w świecie Legionu Maryi dziękowali 10 września na Jasnej Górze przedstawiciele tej wspólnoty działającej w Polsce. Doroczna pielgrzymka zgromadziła ok. 7 tys. legionistów, którzy modlili się o rozwój pobożności maryjnej w naszej Ojczyźnie i nowy zapał ewangelizacyjny.

Legion Maryi to katolickie zrzeszenie świeckich, które powstało 7 września 1921 r. w Dublinie w Irlandii. Założone zostało przez ludzi świeckich, którzy dostrzegli potrzebę pracy

apostolskiej 41 lat przed inauguracją obrad Soboru Watykańskiego II, i którzy od początku wypełniali wskazania zawarte później w dokumentach soborowych oraz adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie”.

Od samego początku Legion Maryi rozwijał się bardzo dynamicznie. Obecnie za zgodą władz kościelnych działa na wszystkich kontynentach w ponad 160 krajach świata, zrzeszając kilka milionów członków. W Polsce Legion obecny jest od ponad 25 lat. Na terenie 28 polskich diecezji skupia prawie 6 tys. członków aktywnych oraz 20 tys. członków wspierających w 600 wspólnotach parafialnych.

W kazaniu bp Roman Marcinkowski, opiekun Legionu z ramienia Episkopatu Polski wzywał do odważnego i radosnego niesienia Ewangelii współczesnemu światu i wyrażaniu odważnego sprzeciwu wobec zła. „Nie można się zgodzić na eliminowanie z życia społecznego elementów religijnych i moralnych oraz ośmieszanie wartości chrześcijańskich i zasad dekalogu, motywując to tolerancją i neutralnością rządzących” - mówił bp Marcinkowski. Kaznodzieja przywołał słowa z podręcznika Legionu Maryi, w którym czytamy m.in.: „powinniśmy z niegasnącą gorliwością przekazywać naszą wiarę wszystkim ludziom, mamy pójść do najodleglejszych domostw, do wszystkich cierpiących, i tych zasmuconych, i tych o demonicznym charakterze, do najodleglejszej latarni morskiej, do trędowatych, zapomnianych, ofiar alkoholizmu i występku, do rozbitków życiowych i ludzi stanowiących zagrożenie dla innych. Nikt nie może zostać pominięty w naszych poszukiwaniach”.

W telegramie do Ojca Świętego Legioniści Maryi zapewнили o swoim wsparciu modlitewnym we wszystkich sprawach papieża i Kościoła. Przedstawiciele Legionu w Polsce włączyli się w dzieło krucjaty różańcowej o odnowę moralną polskiego narodu.

\* \* \* \* \*

## **II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny**

**Wrzesień** – O światło i moc Ducha Świętego dla liderów ruchów, by z odwagą podjęli nową ewangelizację.

**Październik** – Za katolików o aktywny udział w wyborach parlamentarnych oraz głosowanie zgodne z Dekalogiem i nauczaniem społecznym Kościoła.

\* \* \* \* \*

**Zapraszamy do odwiedzania naszego „Serwisu Ruchów Katolickich”, który można znaleźć na stronie internetowej: [www.orrk.pl](http://www.orrk.pl)**

\* \* \* \* \*

## **Kalendarz najbliższych spotkań ORRK**

**- 24 września - Rada Programowa ORRK, godz. 10.30**

**- 19 października - Spotkanie Księża odpowiedzialnych w poszczególnych diecezjach za ruchy i stowarzyszenia katolickie, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, godz. 10.30**

**- 19 listopada - Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30**

\* \* \* \* \*

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich

01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl

Redakcja: Krystyna Bolewska, Barbara Jaworowska, Regina Pruszyńska, ks. Roberto Saltini,  
O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)